



Den stora invasionen. Svenskt operativt tänkande under det kalla kriget, red. Bo Hugemark (Forskningsprogrammet Sveriges försvar och det kalla kriget. Publikation, nr 47), Medströms bokförlag, Stockholm 2017, ss. 296, ISBN 9789173291385.

Szwecja odbyła podróż w czasie. Gdy w marcu 2024 r. wstąpiła do NATO, jej położenie geopolityczne gruntownie się zmieniło. Królestwo nie prowadziło wojny od roku 1814, w XX w. zachowywało ścisłą neutralność. Tragiczne zdarzenia ostatnich lat i wybuch wojny w regionie oznaczał konieczność przemyslenia fundamentalnych kwestii, zabezpieczenia się na przyszłość. Szwedzi nagle znaleźli się z powrotem w sytuacji z wieku XVI i XVII. Pojawiła się konieczność przypomnienia sobie doświadczeń odległych i niedawnych.

Ostatnio Eva Silvén przedstawiła zmiany podejścia do szwedzkiego dziedzictwa wojskowego, szczególnie w aspekcie zimnej wojny i jej pozostałości kulturowych¹. O ile do lat dziewięćdziesiątych XX w. kwestie takiego dziedzictwa były podejmowane przez trzy wyspecjalizowane muzea sił zbrojnych (armii, lotnictwa i marynarki), o tyle później rozwinęła się działalność nowych instytucji. Najczęściej chodziło o muzea lokalne, połączone w roku 2009 w sieć pod nazwą Sveriges militärhistoriska arv (Dziedzictwo militarno-historyczne Szwecji). Silvén ocenia, że był to rezultat ograniczenia rozwoju sił zbrojnych po roku 1989, udostępniania militarnych lokalizacji na różne potrzeby: od turystycznych, przez kulturalne, po budowlane. Sytuacja uległa jednak w ostatnich latach zmianie. Choć zainteresowanie kwestiami dziedzictwa wojskowego pozostaje wysokie, teraz powodem są realne obawy o bezpieczeństwo kraju.

W obraz nakreślony przez Silvén wpisuje się książka *Den stora invasionen. Svenskt operativt tänkande under det kalla kriget*, czyli w tłumaczeniu: „Wielka inwazja. Szwedzka myśl operacyjna w czasach zimnej wojny”. Jej redaktorem i współautorem jest pułkownik Bo Hugemark, wykładowca Försvarshögskolan (Wyższej Szkoły Obrony) w Sztokholmie, dawny oficer Sztabu Generalnego, jeden z wiodących członków projektu naukowego „Försvaret och det kalla kriget” („Obrona i zimna wojna”). Pośród autorów odnajdujemy szwedzkich historyków, oficerów sztabowych, oficerów wszystkich rodzajów szwedzkich sił zbrojnych.

Podstawowe założenia szwedzkiej doktryny wojskowej z czasów zimnej wojny to obrona własnego terytorium, bardzo przecież rozległego, o zróżnicowanej linii brzegowej, bogatego w szkiery, o trudnym północnym klimacie. Większość ludności Szwecji mieszka przy wybrzeżu, co stanowiłoby dodatkowe wyzwanie podczas obrony kraju. Szczególne miejsce zajmowała narażona na pierwszy atak wyspa Gotlandia.

¹ Eva SILVÉN, *Kalla krigets kulturarv i skyddsrumssorange och grbrgr*, Militärhistorisk Tidsskrift, 2023, s. 182–185.

Książka liczy 12 rozdziałów poświęconych różnym kwestiom planowania szwedzkiej obrony, przede wszystkim w latach osiemdziesiątych XX w., czyli w okresie sporych napięć w stosunkach międzynarodowych. Są to rozważania o środowisku, w jakim powstawały takie plany, o kierownictwie strategicznym, o rozkazach operacyjnych, o głównych teatrach działań, o samej koncepcji, o sytuacji w rodzajach sił zbrojnych Szwecji. Ukazane są przez specjalistów, oceniających owe tematy z perspektywy kilkudziesięciu już lat. Sztabowcy zastanawiają się dziś, czy przecenianie sił i zdolności przeciwnika ze Wschodu było dobrym podejściem – w rzeczywistości zagrożenie było chyba realnie mniejsze, ale pomniejszanie go mogło z kolei spowodować efekt zubożnienia, mniejszych wysiłków obronnych. To zaś mogło mieć bardzo groźne konsekwencje w dłuższej perspektywie.

W trzech aneksach znajdują się zestawienia tabelaryczne dotyczące zmian w siłach zbrojnych Szwecji w latach 1955–1995. Natomiast w aneksie czwartym siedmiu współautorów udzieliło pisemnych odpowiedzi na szereg pytań sformułowanych na wstępie książki przez Gunnara Artéusa, historyka, członka Kungliga Krigsvetenskapsakademien (Królewskiej Akademii Wiedzy Wojennej). Były to następujące pytania: Co myśłano o możliwości sowieckiego ataku? Jak oceniano prawdopodobieństwo wsparcia ze strony NATO w takim przypadku? Jak oceniano wytrzymałość sił zbrojnych w obronie przed atakiem? Czy środowisko zajmujące się planowaniem operacyjnym było otwarte na dyskusję? Czy planowanie operacyjne było pod wpływem tradycji, nazywanej przez wojskowych *dziedzictwem*? Artéus wyjaśnia na początku, że chodziło mu o odtworzenie środowiska myśli (szw. *tankemiljö*) oficerów, którzy mieli duży wpływ na kształtowanie planów. Świadcstwa uzyskał przez wywiady i pisemne odpowiedzi, taka dwistość wpłynęła dobrze na pogłębienie refleksji.

Same odpowiedzi nie są jednolite, poglądy i opinie niekiedy znacząco się różnią. Ankietowani zgodnie ocenili prawdopodobieństwo izolowanego ataku na Szwecję jako bardzo niskie. Mógł on być tylko elementem dużo większej kampanii. Bardziej zróżnicowana była odpowiedź na pytanie o wsparcie NATO; atak na Szwecję zagrażał wprawdzie Norwegii, czyli członkowi sojuszu, ale przygotowanie takiego wsparcia mogło zająć sporo czasu. Czy byłoby efektywne? Być może siły NATO ograniczyłyby się tylko do ochrony Skanii, południowej prowincji Szwecji, chroniącej szlak wodny na Bałtyk? Siły zbrojne były dobrze przygotowane, ale obawiano się artylerii przeciwnika i równoczesnego ataku na Finlandię, co mogło otworzyć nowy front. Odpowiedź na realne zagrożenie ze strony wpływających na wody terytorialne Szwecji obcych łodzi podwodnych była szybka i profesjonalna, co potwierdziło wysoką gotowość sił zbrojnych w czasie pokoju. Ze względu na specyficzne ukształtowanie terenu przybrzeżnego istniały możliwości skutecznego blokowania dróg w czasie inwazji. Sytuacja wyglądałaby inaczej, gdyby agresor zdecydował się na użycie broni atomowej. Realny czas trwania obrony kraju oceniano na kilka tygodni. Gdy idzie o swobodę dyskusji, wyrażania nieortodoksyjnych opinii, odpowiedzi też są zróżnicowane. Jak się wydaje, szczególnym problemem były potrzeby marynarki wojennej, mogły być one kwestionowane. Natomiast wpływ tradycji na bieżące plany był ograniczony, co wynikało głównie z postępu technicznego, który unicestwiał błyskawicznie doświadczenia minionych dziesięcioleci.

Otwarta, niestroniąca od kontrowersji dyskusja o planach obrony Szwecji świadczy o wysokim poziomie merytorycznym jej dowództwa, świadomego konieczności uczenia się także z doświadczeń lat minionych.

Wojciech Krawczuk*

 <https://orcid.org/0000-0001-9191-9415>

BIBLIOGRAFIA

- Hugemark, Bo, ed. *Den stora invasionen. Svenskt operativt tänkande under det kalla kriget*. Stockholm: Medströms bokförlag, 2017.
- Silvén, Eva. "Kalla krigets kulturarv i skyddsrumssorange och grbrgr." *Militärhistorisk Tidskrift* (2023): 182–185.



* Archiwum Narodowe w Krakowie

 wkrawczuk@ank.gov.pl